GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 291. We Wtorek dnia 13. Grudnia. **1842.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 7. Grudnia.

N. Pan nadać raczył Panu Benedyktowi Niepokojczyckiemu, Referendarzowi Stanu, Vice-Prezesowi banku Polskiego, tytuł Radcy Stanu.

Rada Administrac. zatwierdziła: 1) zapisy przez niegdy Flor. Tarło na ukończenie kościoła w Piękoszewie r. sr. 2250, na utrzymanie tamże szpitala r. sr. 90, na stały fundusz dla tegoż kościoła pod obowiązkiem odprawiania nabożeństwa za duszę testatora, r. sr. 450 i dla PP. Franciszkanek w Chęcinach r. sr. 90; 2) darowiznę przez Wład. Gruszeckiego r. sr. 525 z szacunku przedaży dóbr Wierciszewa, na stały fundusz dla kościoła w Bychowce; i 3) przez Józefa Gzowskiego na odbudowanie kościoła w Osięcinach r. sr. 3150.

Francya.

Z Paryża, dnia 3. Grudnia.

Piszą z Tulonu z dnia 29. m. z.: »Parostatek „Lavoisier,“ który Xięcia Montebello do Neapolu przewiózł, zawinął z powrótem do portu naszego. Odpłynął z Neapolu dnia 22. m. z.; na pokładzie jego było dwuch sekretarzy legacyi, którzy bardzo ważne depesze do Paryża wiozą. „Lavoisier“ zostanie tu do ich dyzpozycyi.«

Piszą z Brest z dnia m. z.: »Wydana do prefekta morskiego depesza telegraficzna przepisuje Admirałowi Casy, aby się niezwłócznie na okręcie liniowym „Suffren“ zaambarkował i wprost do Brazylii się puścił. Przyczyny tego tak prędkiego odjazdu są tajemnicą.

Liczbę Katalończyków, co w skutek powstania Barcelonskiego do Francyi uszli i jeszcze zapewne ujdą, podają na 4—5000.

(*Gaz. Reńska.*) — Polacy obchodzili i tego roku, jak zwyczajnie, rocznicę swéj rewolucyi. Około 1200 osób było na téj uroczystości obecnych. P. Varin, deputowany 11. okręgu Paryża, prezydował. Dwernicki, Ostrowski i kilku innych miało mowy, Gorecki wiersze deklamował. Mimo przyrzeczenia Prezesa, że sprawy nieszczęśliwych ofiar pod każdym warunkiem bronić będzie, Ostrowski nieco cierpko o narodzie francuskim się wysłowił, „kiedy tenże nadzieje obudził, do ziszczenia których się nie przyłożył.“ Arystokratyczna frakcyja z Czartoryjskim na czele osobną odbyła uroczystość.“

Policya Paryska odkryła bandę niebezpiecznych złodziejów, którzy z rzadką zuchwałością dopełnili kilka znacznych kradzieży w hotelach osób należących do wyższéj arysto-

kracyi Paryskiéj, z jednakowemi zawsze okolicznościami i pod niebytność właścicieli w stolicy. Dziesięciu złodziejów téj bandy jest już w ręku téj władzy. Główną sprężyną tych bezprawi był niejaki Mignard, czeladnik ślosarski, dobrze znany we wszystkich domach przedmieścia St. Germain; doskonały hypokryta, pozorną uczciwością swoją potrafił on zjednać sobie powszechne zaufanie w tym arystokratycznym kwartale i był stale wzywany do robót tyczących się jego rzemiosła, co mu dało sposobność dokładnego poznania miejscowości i przewodniczenia swoim spólnikom. Najznaczniejsze kradzieże popełnione zostały w hotelach Xięcia de Beauffremont, margrabi de Courtarvel, i margrabi de Gouy d'Arcy. Prócz, że większa część przedmiotów skradzionych została odszukana przez Policyą, osoby poszkodowane nic nie stracą, albowiem każdy prawie ze złoczyńców posiada znaczne własności tak nieruchome, jak w gotowiznie i papierach publicznych.

Anglia.

Z Londynu, dnia 2. Grudnia.

N. Pani ani w Walmer-Castle nie zdaje się być bezpieczną od kuszeń natrętnych waryjatów. Morning Herald opowiada znowu historyję o chłopaku w ubiorze majtka, który się w bliskości zamku uwijał a w którym lekarz przypadkowo tam przechodzący oznaki pomieszania zmysłów spostrzegł. Na podane mu zapytania oświadczył, że jest Napoleonem II., ale jednak Burbonem, i że się chce z Królową widzieć. Gdy się go zapytano, czy Królowéj coś złego wyrządzić zamierza, odpowiedział śmiejąc się: „Bynajmniéj! Życzę Królowéj i Xięciu Albrechtowi najlepszego powodzenia, ale jestem dziedzicem królestwa Rossyjskiego.“ Nieboraka tego zapewne już w domu waryjatów zamknięto.

Morning Chronicle powiada pod względem przyszłego udziału innych narodów w handlu Chinskim, co następuje: »Jeżeli Francyja i Niemcy razem z nami w handlu Chinskim uczestniczyć będą, kupcy tych krajów tém bardziéj w stanie będą wyrobów naszych nabywać. Przekonają się też, że nasi kupcy przez tańsze przedaże ich w krótce z wszystkich wód Chinskich wyparować zdołają a stąd naturalnie wyprowadzą wniosek, że ich najlepsza polityka na tém się zasadza, aby znieść przegrodę, którą naprzeciw towarom angielskim wystawili, i że wolny handel dla podźwignienia wspólnéj cywilizacyi jedyną, stałą jest podstawą.“

Na „Great Western“ przybyły tu wczoraj gazety i listy z Nowego Yorku z dnia 17. Listopada, podług których się zdaje, że stronnictwo Whigów w Stanach Zjednoczonych zupełnie porażone, i że znacznéj modyfikacyi nowéj taryfy na sessyi nowego kongressu z pewnością oczekiwać można. Przekonanie to tak się upowszechniło, że czynione z wielu stron przygotowania dla zaprowadzenia olbrzymiego systemu przemycania, cofnięto. — Doniesienia gazet Nowo-Orleańskich z Texasu, stósownie do których wojsko Mexykańskie pod St. Antonio zupełnie miało być pobite, zaś nieprzyjaciele ich małą tylko ponieść stratę, nieznajdują tu wiary, podobnie jak wszystkie nowiny z tego źródła pochodzące.

Miejsce Wielkiego Rabina, wakujące po Salomonie Herschell, nie będzie zapełnione; zmarły Rabin pobierał 1000 f. st. gaży.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 26. Listopada.

Co chwila wyglądamy doniesienia o poddaniu się lub o zburzeniu Barcelony.

W owém mieście nastąpiła oczywiście reakcya na korzyść przywrócenia porządku publicznego. Uskutecznione dn. 20. ustanowienie pełnomocniczéj Junty doradzczéj, któréj 25 członków do najbogatszych i najznakomitszych rodzin należy, wskazuje to widocznie. Nikt nie sądzi, żeby osoby te miały wyznawać zasady, jakie piérwiastkowa Junta ludu w odezwie swéj z d. 19. obwieściła.

Otrzymane aż do dnia dzisiejszego z rana wiadomości z głównéj kwatery Generała Halena, dochodzą tylko do dnia 21. Halen rozbroił milicyją narodową w okolicy Barcelony i wojsko swoje tak rozdzielił, że sobie związki z Monjuichem zabezpieczył. Dnia 20. zawiadomiła go deputacya prowincyalna barcelońska o ustanowieniu nowéj pomocniczéj Junty i wynurzyła nadzieję, że tym sposobem utorowano drogę do pojednania się i usunięto obawę, żeby Generał Halen miasta nie bombardował. Dnia 21. zażądał Halen zaspakajającéj odpowiedzi z strony prowincyalnéj deputacyi, a w razie przeciwnym bombardowanie rozpocząć postanowił. — — Konsulowie Anglii i Francyi udali się dnia 20. do Halena z prośbą, o zawiadomienie ich, kiedy ogień rozpocząć zamyśla, aby poddani angielscy i francuzcy mogli się wcześnie jeszcze z rzeczami swemi wynieść. Na to odpisał Halen dnia 21.: »Nie mogę WPanom za to zaręczyć, czy bombardowanie miasta rozpocznę lub nie, a tém mniéj mogę WPanom naprzód donieść, czy działa przeciw miastu wymierzę; gotów bowiem jestem uczynić to nie zadługo, jeżeli się buntownicy prawom i prawéj władzy nie poddadzą. Karoliści bowiem zaczęli głowy podnosić, gdy ułaskawieni w Vichu i okolicy, gdzie

wojska nie było, do broni się wzięli, i tylko patryotyzmowi tamecznego Ayuntamiento i milicyi narodowéj należy się wdzięczność, że ich rozbrojono i w więzieniu osadzono. WPanowie sami możecie się w Barcelonie dowiedzieć, czy skłonni są przyjąć w ciągu nie wielu godzin propozycye, uczynione przezemnie za pośrednictwem Junty prowincyalnéj; w razie przeciwnym otrzymacie pozwolenie, ażeby poddani rządzów waszych ile możności jak najprędzéj miasto opuścili.« Zresztą przesłał General Halen do Deputacyi prowincyalnéj prośbę, ażeby dołożyła wszelkiego starania, żeby zagraniczni Konsulowie wsprawie téj uwikłani nie byli. »Walczyliśmy jako Hiszpanie, i tylko jako Hiszpanie porozumiemy się między sobą, powiada on, ale zdaje się zapominać, że bez wdania się Konsula francuzkiego rodzina jego, podobnie jak rodziny Generała Zavali i Szefa politycznego byłyby zgubione.

Zbyteczną niemal zdaje się uwaga, że obwieszczone przez Juntę ludu w Barcelonie hasło zwolenników nie znalazło. Jakkolwiek powszechna jest niechęć przeciw obecnemu rządowi, i jakkolwiek rozmaite stronnictwa złośliwą okazują radość z powodu kłopotu, jakiego się Regent nabawił, żaden jednakże roztropny człowiek nie chce zezwolić, aby kilka dotąd całkiem nieznanych osób miało sobie przywłaszczyć prawo poczytania regencyi Espartery w imieniu uzbrojonych mieszkańców, od dawna już na bezrząd wystawionego miasta, za zniesioną i podania w wątpliwość istnienie regencyj, a nawet samego rządu. Rzpublikanie tylko mogliby pod taką stanąć chorągwią, a ci w stolicy Hiszpanii najmniéj głowę podnieść zdołają. Prassa peryodyczna zwala wprawdzie jednomyślnie niemal całą odpowiedzialność za wywołane i jeszcze oczekiwane nieszczęście na samego Regenta, pomnąc na wybuchłe rok temu właśnie powstanie w Barcelonie przeciw Regentce.

Gaceta poczytała wczoraj za oszczerstwo pogłoskę, jakoby rząd prassie peryodycznéj cios zadać zamyślał. Generalny Inspektor milicyi narodowéj, General Ferraz, zwołał onegdaj Szefów batalionowych tutejszéj milicyi narodowéj, oświadczył im, że republikanie pozyskani złotem moderadosów, zamierzali spokojność zawichrzyć, i zapytał się, czy owi Szefowie za swych podwładnych zaręczają. Odpowiedź była w każdym względzie zaspakajająca.

Królowa zaniechała swoich codziennych przejażdżek, opiekun ciągle jest przy niéj i straże podwojono.

Onegdaj przybył Regent do Saragossy. Wojsko, dążące ztąd za nim, stanie tam d. 1. Grudnia. 30 batalionów jest w drodze do działania przeciw Barcelonie.

Poczta, która tu ztąd d. 22. do Bajonny odeszła, została znowu między Arandą i Burgosem przez sześciu rozbójników napadnięta. Strachnięte muły rozbiegały się z bryką: rozbójnicy dali ognia i ranili konduktora i kilku podróżnych.

Bajonne, d. 1. Grudnia.

Sentinelle des Pyrénées donosi: »Nadeszła tu na wpółurzędowa wiadomość, że Barcelona bezwarunkowo się poddała, tylko 200 ludzi w twierdzy jednéj się zamknęło.«

Perpingan, d. 30. Listopada.

P. Llinas tu przybył. Wszyscy w Barcelonie mieszkający cudzoziemcy, którzy w obecnéj chwili na pokładzie stojących tu okrętów francuzkich się znajdują, otrzymali karteczki bezpieczeństwa, tak, że na ląd wysiadłszy spokojnie za interessami swemi chodzić mogą.

Bordeaux, d. 2. Grudnia.

Dzisiaj nadeszła tu pewna wiadomość o kapitulacyi Barcelony; daty wprawdzie nie wymieniają, ale rzecz sama nie podpada wątpliwości. Wszyscy hersztowie powstania uszli. — Wypadek ten dowodzi, że rokosz ten przewrotny bez celu i bez wszelkiego obrachowania zasobów i sił podniesiono, dowodzi oraz, że rząd Espartery ma pewną powagę i że Hiszpania przedewszystkiém pokoju pragnie. Najbliższém następstwém tego nieszczęśliwego powstania będzie zapewne rozbrojenie gwardyi narodowéj barcelońskiéj.

Niemcy.

Z Monachium, dnia 20. Listopada.

J. C. W. Xiążę Leuchtenbergski przybędzie tu po Bożém Narodzeniu z posiadłości swoich w Państwie Kościelném, i stósownie do prawa, służącego Mu jako Xciu z domu królews., zajmie miejsce w Izbie Rady Państwa.

Reskryptem ministeryalnym z dnia 7. b. m., wydanym z rozkazu królewskiego, brukowanie ulic drzewem zostało u nas zakazaném, a to z następujących powodów: 1) że trwałość tego bruku jest jeszcze bardzo wątpliwą; 2) że gnicie takiego bruku jest dla zdrowia szkodliwe; 3) że z powodu klocków drzewa napojonych smołą, zwiększa się niebezpieczeństwo w razie pożaru; 4) że w naszym kraju daje się czuć potrzeba większego oszczędzenia drzewa niż kamieni.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 24. Listopada.

(*Gaz. Pow.*) — Kongregacya dela Dottrina cristiana księży świeckich, która tyle zasług pod względem ukształcenia młodzieży

niższéj i średniéj klassy położyła, utworzona we Francyi, ale wśród politycznych rozterek zeszłego wieku zgasła, została przez Papieża dla wszystkich krain włoskich przywrócona. Generałem Kongregacyi mianowany Padre Melbecero. Przed kilku dniami objawił mu Papież na prywatném posłuchaniu swoje życzenia pod względem trwałości i dążności instytutu tego.

Turcya.

Z Konstantynopola, d 9. Listopada.

Dnia 4. b. m., jako w pierwszy dzień Bajramu, udał się Sułtan ze wszystkiemi dygnitarzami państwa i liczną świtą do meczetu Sułtana Ahmeda, i odprawił tam zwykłe modły. Przy téj okoliczności wystąpiła pierwszy raz gwardya sułtańska w bogatych i gustownych uniformach, i powszechną na siebie zwróciła uwagę.

Rozmaite wiadomości.

Królowa Wiktorya może teraz z większą prawdą, niźli Karol V., powiedzieć, że w jéj państwie nigdy słońce nie zachodzi. Bogdy ostatni promień słońca zajdzie za murami Quebecku, już złoty promień poranny jaśnieje przez 3 godzin w Port-Jakson w Nowéj Hollandyi; a gdy dzienna gwiazda zanurzy się w głębią za morzem Superior, jasne oblicze jéj całuje już wody Gangezu i wyspę Cejlonu, a znaczną chwilę w poprzód oświeca Port Ningpo w Chinach, gdzie angielska bandera powiewa.

Maszyna do robienia zegarków. — Pewien zegarmistrz w Londynie wynalazł maszynę, która w krótkim czasie 300 zegarów zrobić może. Nabieglejsi zegarmistrze londyńscy, uznali te zegary za tak doskonałe, jakie tylko w tym kunszcie kiedy zrobiono. Rząd tamtejszy, który generalnemu prokuratorowi polecił rozpoznanie, zamyśla ten ważny wynalazek zachować w sekrecie, a zegarmistrze angielscy, spodziewają się za pomocą téj maszyny pognębić spółzawodnictwo na całéj ziemi i sami jedni pozostać fabrykantami zegarów.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Od dnia 4. do 10. Grudnia.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyższy	Stan barometru.	Wiatr.
4. Grudn.	0,0°	+ 2,0°	28 = 5,9 =	Zachod.
5. »	+ 0,5°	+ 2,8°	28 = 4,0 =	dto.
6. »	+ 1,3°	+ 2,1°	28 = 4,2 =	dto.
7. »	— 1,2°	+ 1,1°	28 = 4,9 =	Polud. z.
8. »	+ 1,1°	+ 2,2°	28 = 5,0 =	Pólno. z.
9. »	— 0,3°	+ 1,7°	28 = 5,0 =	dto.
10. »	— 0,1°	+ 1,5°	28 = 7,0 =	Polud. w.